

Pierwszy geodezyjny dron Carlsona

Amerykańska firma Carlson Software znana jest wśród geodetów głównie jako producent oprogramowania polowego. Ale teraz jej oferta poszerzyła się o CAP50 – bezzałogowy wirnikowiec do celów fotogrametrycznych. Carlson Aerial Platform (CAP50) może na jednym ładowaniu akumulatorów unosić się w powietrzu przez 22 minuty z ładunkiem 2,2 kg. Powinna także wytrzymać wiatr do 80 km/h. Za bezpieczeństwo użytkowania platformy odpowiada bazujący na lasrach wielokierunkowy system antykolizyjny. Maszyna jest programowana i sterowana z poziomu specjalnego kontrolera z dotykowym ekranem.

Wraz z dronem Carlson oferuje też oprogramowanie do przetwarzania zdjęć (Carlson PhotoCapture) oraz obróbki chmur punktów (Carlson Point Cloud Basic and Advanced). Jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli firmy Carlson, wprowadzenie tego produktu na rynek jest odpowiedzią na ograniczenia amerykańskiego rządu dotyczące wykorzystania dronów chińskich marek. – Chcieliśmy zaoferować drona wyprodukowanego w USA każdemu, kto szuka takiej opcji – mówi Derek Roche, menedżer produktu i dyrektor sprzedaży Carlson. – W świetle przepisów skierowanych przeciwko zagranicznym dronom latającym w rządowej prze-



strzeni powietrznej CAP50 jest więcej niż zdolny i wyróżnia się na tle innych opcji na rynku

pod względem możliwości, jakości i trwałości – dodaje.

Źródło: Carlson Software

Robotyczny Hilti do łatwego tyczenia



Zajmująca się m.in. rozwojem narzędzi dla budownictwa firma Hilti wprowadziła do swojej oferty nowy model tachimetru zmotoryzowanego PLT 400. Urządzenie zaprojektowano z myślą o łatwym i wydajnym tyczeniu na placu budowy. Jak wyjaśnia producent, model ten jest odpowiedzią na coraz większy problem z naborem nowych pracowników. Dzięki wbudowanemu serwowmotorom do jego obsługi wystarczy bowiem tylko jedna osoba. Dodatkowym ułatwieniem ma być opcja autokalibracji urządzenia oraz integracja z 10-calowym tabletem wyposażonym w intuicyjne oprogramowanie polowe. Wszystkie te elementy sprawiają,

że do obsługi tachimetru wystarczy tylko krótkie szkolenie.

PLT 400 pozwala tyczyć bezpośrednio na bazie modeli wykonanych według metodyki modelowania informacji o budynkach (BIM). Dodatkowo umożliwia współpracę z takimi aplikacjami, jak Revit czy AutoCAD.

Jeśli chodzi o parametry pomiarowe, dokładność pomiaru kąta wynosi 4", a odległości – 2 mm + 2 ppm. Zasięg pracy jednoosobowej wynosi 200 metrów. Urządzenie spełnia normę pyło- i wodoszczelności IP55. Cena instrumentu na polskim rynku zaczyna się od 87 tys. zł.

Źródło: Hilti

Dziesiątki zmian w QGIS 3.30

Otwarta i darmowa aplikacja QGIS dostępna jest już w wersji 3.30. Choć nie znajdziemy w niej spektakularnych nowości, to wprowadzono w niej wiele drobnych zmian i poprawek błędów. Tym razem najnowsze wydanie ochrzczono jako „s-Hertogenbosch”, od nazwy pewnego holenderskiego miasteczka. Jego piękną mapę, wykonaną w 1867 roku przez kartografa Jacoba Kuypera (1821–1908), zobaczymy na ekranie startowym tej wersji aplikacji. Bodaj najważniejsza zmiana w QGIS 3.30 dotyczy otwierania projektów stworzonych w tym oprogramowaniu, w wersji 3.16 lub starszej – w tych przypadkach nie będą już obsługiwane informacje o stylizacji obiektów. W zamian – jak przekonują twórcy aplikacji – znacząco poprawiono strukturę plików z projektami QGIS. Ponadto warto zwrócić uwagę na poprawione narzędzie do identyfikacji obiektów. By dokonać tej czynności i np. odczytać wartości rastra, teraz wystarczy tylko najechać kursorem na interesujące nas miejsce, bez potrzeby klikania. Program rozbudowano też o narzędzie „Global map terrain shading”, które ułatwia wzbogacenie naszej mapy o cieniowanie rzeźby terenu. Poza tym modyfikacje w QGIS 3.30 dotyczą m.in.: lepszej obsługi danych z odbiorników GPS i plików SLD (Styled Layer Descriptor), rozbudowanej obsługi danych Raster Attribute Tables (RAT), przygotowywania wydruków przekrojów, dodania kolejnych wyrażań, porządkowania kolejności wyświetlania warstw czy korzystania z chmury obliczeniowej w standardzie S3.

JK